

Prof. Andrzej Romanowski
O relacjach polsko-niemieckich

Paweł Siergiejczyk
Czy Tusk jest liberałem?

Ks. Olszewski
– aferzysta w aureoli świętego

Internetowa przemoc
– ciemna strona szkoły

**Prof. Henryk
Skarżyński**

twórca
Światowego
Centrum Słuchu
w Kajetanach

PREŻNA NAUKA TO SILNE PAŃSTWO

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311409

TEATR CAPITOL

NAJLEPSZE KOMEDIE • PIKANTNE FARSY • GWIAZDORSKIE OBSADY

AUTOR
Marc
Camoletti

PRZEKLAD
Bartosz
Wierzbicka

REŻYSERIA
Wojciech
Adameczyk

Boeing Boeing

PREMIERA

LISTOPAD 2024



Dagmara Bryzek Dorota Chotecka Maria Dejmek Katarzyna Gałązka Barbara Garstka Katarzyna Koteczek
Beata Olga Kowalska Maja Kowalska Mikołaj Krawczyk Michał Mikołajczak Józef Pawłowski Adrian Zaremba

• KUP **BILET** • www.teatrcapitol.pl •

Patroni Medialni



Partnerzy Teatru





Scenariusz katastrofy

Rozłam w partii Razem na nowo rozbudził dyskusję o przyszłości lewicy i o jej miejscu na scenie politycznej. I również o polskiej polityce.

Zacznijmy więc od polityki. Pęknięcie w Razem skomentował na portalu X premier Donald Tusk: „Prawo i Sprawiedliwość i Razem – te nazwy partii wymyślił ktoś obdarzony nieprzeciętnym poczuciem humoru. Czarnego”.

W takim razie do tej dwójki doskonale pasuje Koalicja Obywatelska – bo ani ona obywatelska, ani koalicja. Ale tego już Donald Tusk nie zauważył.

I taka jest dzisiaj polityka. Liczy się zaczepka, przyciągnięcie uwagi. Wskazanie palcem. O reszcie można zapomnieć, bo za chwilę będzie jakieś nowe wydarzenie. By skutecznie działać w takich warunkach, partia polityczna musi się skupić na dwóch elementach. Po pierwsze, musi być blisko swoich wyborców, współpracować i być z nimi związana, aby byli uodpornieni na takie i inne wrzutki. Tak jak uodpornieni są wyborcy PiS, twardo wierzący w Jarosława Kaczyńskiego i jego słowa. Po drugie, musi mieć inteligentnych, szybko reagujących liderów, którzy potrafiliby na zaczepki odpowiadać, a także sami kreować wydarzenia.

Szkopuł w tym, że żaden z tych elementów nie jest dziś w partiach lewicowych obecny. Ani Lewica, ani Razem nie są blisko swoich wyborców. To partie żyjące swoim życiem, bo na pewno nie życiem swojego elektoratu. Nie mają też liderów, którzy reagowałiby

inteligentnie i szybko. Jesteśmy więc świadkami fenomenu. Mamy niemałą grupę wyborców, 20-25%, którzy deklarują poglądy lewicowe, i partie, które tak się określają, a zbierają i w wyborach, i w sondażach 6-7%. Coś tu nie działa. I wiadomo co. A raczej kto. Pisaliśmy o tym w „Przeглядzie” – najstarszym ogniwem są liderzy lewicy.

Adrian Zandberg swoje wielkie dni miał w roku 2015, kiedy w telewizyjnym występie usunął w cień Barbarę Nowacką i tym samym zepchnął pod ośmioprocentowy próg koalicję SLD oraz partii Palikota. Jakiego postępu od tego czasu dokonał? Ilu nowych wyborców zdobył? A jak chce ich zdobywać w roku wyborów prezydenckich, czyli kolejnej polaryzacji? Będzie wołał, żeby więcej dać z budżetu, i tak rekordowo deficytowego? Podobnie jest z Robertem Biedroniem, który już dawno porzucił krajową politykę na rzecz wygodnego życia za granicą razem z partnerem.

A Włodzimierz Czarzasty? Szefuje SLD (później Lewicy) od stycznia 2016 r., czyli już prawie dziewięć lat. Jest jakąś wartością dodaną? Po serii klęsk wyborczych zapowiadał, że zwolni miejsce przewodniczącego. A przecież wiadomo, że nie zwolni. Skończy się to tym, że gdy łagodnie wpłynie pod próg wyborczy, ministrowie i posłowie zostawią go razem z Anną Marią Żukowską i odejdą w poszukiwaniu nowego życia politycznego.

Lewica ma już napisany scenariusz nadchodzącej katastrofy. Bardzo jestem ciekaw, czy znajdzie się ktoś, kto ten scenariusz odwróci.



NA JESIENNE WIECZORY

Kupuj teksty z ARCHIWUM

Znajdziesz w nim wszystko od początku istnienia

PRZEGLĄDU

tygodnikprzeгляд.pl

OTRZYMASZ DOSTĘP DO BIEŻĄCEGO I ARCHIWALNYCH NUMERÓW

W NUMERZE

KRAJ

- 8 Prężna nauka to silne państwo**
– rozmowa z prof. Henrykiem Skarżyńskim
- 11 Kongres „Zdrowie Polaków” 2024**
Nauka w służbie społeczeństwu
- 13 Męczeństwo księdza Olszewskiego**
Rozmodleni aferzyści
Funduszu Sprawiedliwości
- 16 Ciemna strona szkoły**
O czym nie wiedzą rodzice ani dyrekcje
- 19 Sto lat to za mało!**
Jubileusz prof. Werblana
- 24 Uchodźcy. Rezk Alkabak**
Ucieczka to sieć kontaktów
- 32 Komu bije dzwon**
I o ile za głośno

OPINIE

- 20 Paweł Serbiejczyk**
Czy Tusk jest liberałem?

HISTORIA

- 28 Odwieczny wróg?**
– rozmowa
z prof. Andrzejem Romanowskim

ZAGRANICA

- 34 Konserwatyści rządzą tylko raz**
Litwini wybrali nowy Sejm
- 37 Kraj jałowych wyborów**
Czy w Bułgarii powstanie stabilny rząd?
- 40 Cuda z opóźnieniem**
Budowy za drogie nawet dla Saudyjczyków

SPORT

- 44 Madrycki spleen**
Złota Piłka dla Rodrigiego

KULTURA

- 46 Architektura narzędziem obrotu kapitału**
– rozmowa z Filipem Springerem
- 50 Culturalia**
- 52 Pierwsze znaki**
Farba powstała 100 tys. lat temu
- 58 Witos nie tylko na poważnie**
Karykatury, plakaty, figurki
- 66 Zofia Błażko. Piękno melancholii**

PSYCHOLOGIA

- 55 Z tego się nie wyrasta**
– rozmowa z dr. Jarosławem Józwiakiem

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Robert Walenciak**
Scenariusz katastrofy
- 23 Roman Kurkiewicz**
Paroksyzmy prezydenta
- 43 Tomasz Jastrun**
Kłosek czy sztuka
- 51 Wojciech Kuczok**
Zapasy duchowe na zimę



44

SPORT

MADRYCKI SPLEEN

Złota Piłka dla Rodrigiego



46

KULTURA

ARCHITEKTURA NARZĘDZIEM OBROTU KAPITAŁU

– rozmowa z Filipem Springerem



55

PSYCHOLOGIA

Z TEGO SIĘ NIE WYRASTA

– rozmowa z dr. Jarosławem Józwiakiem

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. KRZYSZTOF ŻUCZKOWSKI



✉ 100-lecie prof. Andrzeja Werblana

Gratulacje i najlepsze życzenia dla świadka-kreatora historii i rzecznika prawdy historycznej, Andrzeja Werblana.

Andrzej Lam

Można go lubić lub nie, natomiast należy go czytać, ponieważ jest encyklopedią wiedzy o Polsce Ludowej i procesach w niej zachodzących. Ja go bardzo cenię, chociaż nie ze wszystkimi ocenami politycznymi się zgadzam. Nie uważałem nigdy prof. Werblana za komunistę. Być może był nim na początku swojej drogi politycznej, chociaż i tu mam wątpliwości. To klasyczny realista polityczny, rozumiejący procesy, miejsce i czas. Jeden z nielicznych publicystów w III RP, który zrozumiał, co jest najważniejsze w myśli Romana Dmowskiego. Werblan ma umiejętność wyławiania tego, co najistotniejsze. Tak jest również w przypadku Władysława Gomułki, Aleksandra Bocheńskiego czy gen. Wojciecha Jaruzelskiego.

Łukasz Jastrzębski

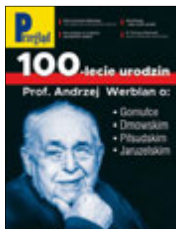
f Udręka 14 mln Polaków

Demontaż transportu publicznego rozpoczął się wiele lat temu i nie ma specjalnie czemu się dziwić. Władza powoli likwidowała przewoźników państwowych, a na ich miejsce wpuszczano firmy prywatne. Te z kolei interesują się tylko zyskiem, a skoro trasy były nierentowne, to kursy likwidowano. Politycy przez lata obiecywali wiele zrobić w tej materii, szczególnie Beata Szydło. Każdy temat jest dobry, aby wygrać wybory, a po wyborach – bez zmian. W budżecie zawsze brakuje kasy, tym bardziej że władza ma większe problemy, bo teraz liczy się tylko bezpieczeństwo, a 4,7% PKB na zbrojenia to dopiero poziom. Ludzie dzisiaj są bez znaczenia, potrzebni jedynie w czasie wyborów.

Andrzej Kościański

Zawiodło myślenie społeczne. Łatwiej „władcom” kupić kilkadziesiąt abramsów lub innego badziewia, niż przeciąć ten wrzód. Myśleli, że dopłacą do samochodów elektrycznych albo – tak jak teraz – do rowerów elektrycznych i będzie cacy. Nawet jak obiecują dopłacać do raket lub helikopterów, to i tak nie będzie cacy. Czytając ostatnie dwa zdania artykułu red. Kornela Wawrzyniaka, a mając na uwadze limuzyny rządowe i to, jak one wpływają na umysły przewożonych w nich „elementów władzy”, uważam, że powinno być wypisane na ścianach Sejmu, kancelarii premiera i prezydenta ku przestrodze i naprawie Rzeczypospolitej: „Polska jest dziś nie tylko bankrutem komunikacyjnym, ale przede wszystkim bankrutem moralnym. Państwem, które przez swoją nieudolność pogłębia nierówności społeczne, zamiast z nimi walczyć”.

Józef Brzozowski



ZDJĘCIE TYGODNIA



No to za zwycięstwo! Kamala Harris (z lewej) i gubernator stanu Michigan Gretchen Whitmer w Trak Houz Bar & Grill po wiecu wyborczym w Kalamazoo. 26 października 2024 r.

Nie 40 mln, jak powszechnie mówimy, lecz tylko **37,6 mln** liczyła ludność Polski na koniec 2023 r.

Dochody państwa w bieżącym roku będą na poziomie **626 mld zł** i są mniejsze od planowanych. **Deficyt w budżecie został zwiększony do 240 mld zł.**

Coraz bardziej wolne są media w USA, tak wolne jak „Washington Post”, którego właściciel Jeff Bezos, twórca Amazona, zabronił publikacji tekstu wspierającego w wyborach Kamalę Harris. Podobnie postąpił miliarder Patrick Soon-Shiong, właściciel „Los Angeles Timesa”.

Instytut Gallupa podał, że 84% Amerykanów głosujących na demokratów uważa, że proces głosowania i liczenia głosów jest „wiarygodny lub raczej wiarygodny”. Wśród wyborców popierających republikanów – tylko 28%.

Komisja ds. wpływów rosyjskich kierowana przez gen. Jarosława Stróżyka uznała, że **Antoni Macierewicz dopuścił się „zdrady dyplomatycznej”**.

Ks. Michał Olszewski, wypuszczony z aresztu za kaucją 350 tys. zł, ma na sumieniu wydawanie otrzymanych z Funduszu Sprawiedliwości pieniędzy na wsparcie własnej rodziny. Matka Grażyna dostała od niego 152 tys. zł, a ojcu Janowi „pożyczył” 100 tys. zł. Ponad 1 mln wydał na restaurację, zakupy w sklepach i hotele. Politycy PiS i ich media budują na przestępstwach tego aferzysty mit męczennika **(więcej na s. 13)**.

W ciągu sześciu i pół miesiąca tego roku policja

zatrzymała w Warszawie **1045 kierowców prowadzących pod wpływem alkoholu**, 120 pod wpływem narkotyków i 329 z sądowym zakazem prowadzenia pojazdów.

Po 56 latach kierowania Orkiestrą Kameralną Polskiego Radia Amadeus jej założycielka **Agnieszka Duczmal przekazała batutę córce Annie Duczmal-Mróz.**

Maria Halber, autorka powieści „Strużki”, została wyróżniona przez jury **Nagrody Conrada** za najlepszy prozatorski debiut roku.

Minister sprawiedliwości Adam Bodnar domaga się od byłego premiera Mateusza Morawieckiego przeprosin za przypisanie mu odpowiedzialności za ugodzenie nożem polskiego żołnierza na granicy z Białorusią. W pozwie domaga się też wpłaty 10 tys. zł na WOSP.

Mimo wysokiej pensji dla szeregowego w czasie zadań na Ukrainie (190 tys. hrywien, czyli ok. 19 tys. zł) do formowanego w Polsce legionu ukraińskiego zgłosiło się tylko ok. 300 chętnych. Zbyt mało, by rozpocząć szkolenie wojskowe.

351 tys. wniosków o azyl złożono w Niemczech w 2023 r. Do tego dochodzi 1,2 mln uchodźców z Ukrainy i 250 tys. migrantów, którzy powinni zostać odesłani do swoich krajów.

Przychody klubów piłkarskiej PKO BP Ekstraklasy w sezonie 2023/2024 przekroczyły miliard złotych (1,168 mld). Największe miała Legia Warszawa (267 mln zł), a po niej Lech Poznań (123 mln) i Raków Częstochowa (114 mln).

PRZEBŁYSKI

Pytanko do ministra Wieczorka

Ludzie listy piszą do władz, a władze się dziwią, że chce im się tracić czas. Nasz szef o tym wie i nie pisze do tych różnych, ciągle zmieniających się ministrów. Ale zdarzyło się coś, co go zmusiło do napisania listu do Dariusza Wieczorka, ministra nauki. To coś to los młodego polskiego wynalazcy z patentem, który w naszym kraju nic z nim nie może zrobić. Poszedł więc w sierpniu list do ministra. I do listopada nic. Jak to mówi Wałęsa: ani be, ani me, ani kukuryku. Może więc list nie dotarł do spracowanych rąk ministra? Może jeszcze są w resorcie jacyś dywersanci z poprzedniej ekipy i list spuścili do kanafu? A może Poczta Polska, która po rządach Tomasza Zdzikota, prawej ręki Macierewicza, ledwo zipie, list zgubiła? Wariantów może być wiele. Najsmutniejszy byłby taki, że w tym ministerstwie cierpienia młodego wynalazcy nikogo nie obchodzą.



Lwica Lewicy od Petru do Zalewskiej

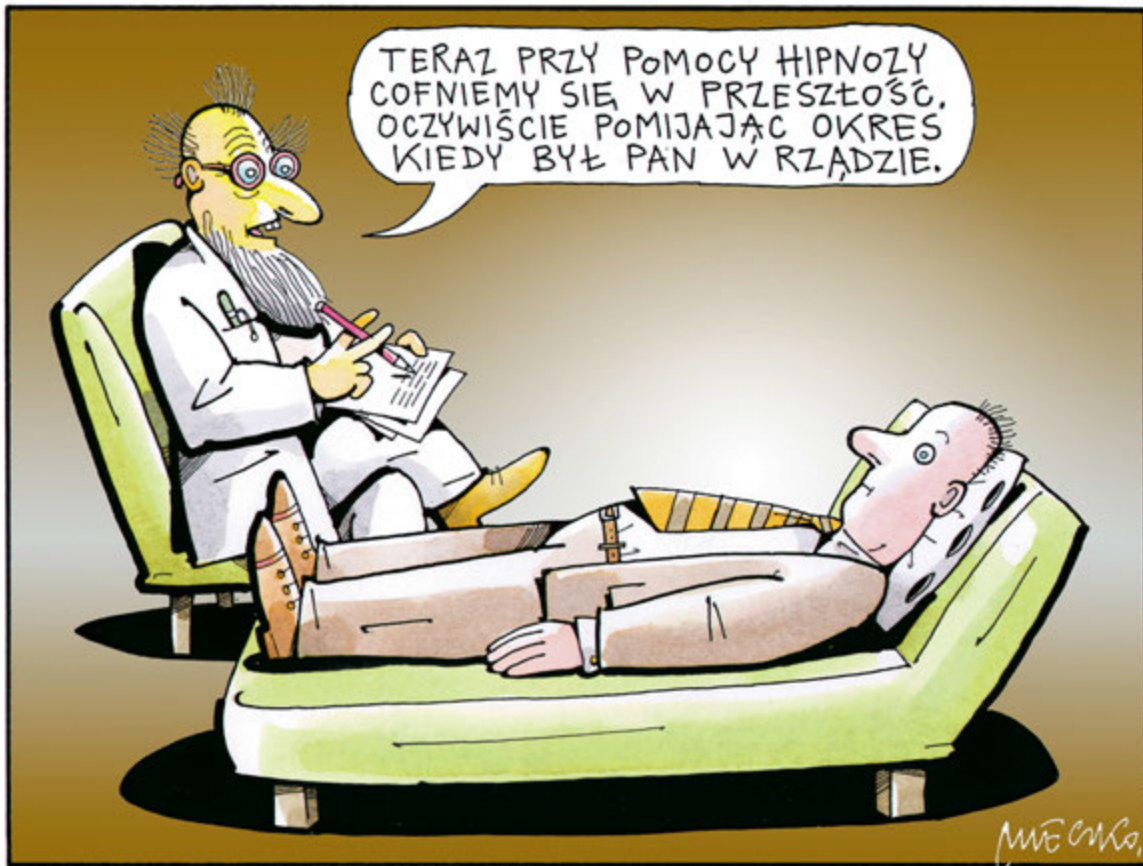
Joanna Izabela Scheuring-Wielgus z domu Bąkowska jest bez wątpienia kobietą zaradną. A w polityce skłoną do szybkiej zmiany partyjnych koszulek na te, z którymi wiąże się większe profity. W ciągu paru lat potrafiła przeskoczyć z zarządu Nowoczesnej Ryszarda Petru do rady krajowej Lewicy Włodzimierza Czarzastego. Wolta iście cyrkowa. Ale ołtaczalna. Bo po ograniu naiwnych lewicowców trójka (Biedroń, Śmiszek, pani Joanna) z Wiosny trafiła do Brukseli. Przebojowa wiośnianka potrafiła nawet papieżowi wcisnąć na audyencję przestępcę. Oszukany Franciszek pocałował go w rękę. Czy może więc dziwić obrazek z kulis Parlamentu Europejskiego – Scheuring-Wielgus obściskująca się z Anną Zalewską z PiS? Tak, właśnie z tą była minister edukacji.

Jakby PiS wróciło do władzy, pani Joanna Scheuring-Wielgus będzie miała przyczółek. Pokazała przecież, że umie zagrać każdą rolę.

Wędrowniki posta Ociepy

„Ja jestem prosty chłopak”, zażartował w trakcie rozmowy w Polsat News Marcin Ociepa. Z widzów może sobie Ociepa robić jaję, ale tylko z tych, którzy mają bardzo krótką pamięć. Dla reszty to polityczny wędrowniczek. Gdzie już nie był! Od Chrześcijańskiego Bloku Samorządowego, Prawicy Rzeczypospolitej po partię Polska jest Najważniejsza i Polska Razem, a później Porozumienie. Zaufał mu, na swoje nieszczęście, Jarosław Gowin. Załatwił mu stanowisko wiceministra najpierw rozwoju, a później obrony narodowej. Ale gdy Gowin przestał być wicepremierem, Ociepa porzucił go szybciej. Kaczyński, by mieć większość w Sejmie, kupił go sobie do kolekcji. Taki to z Ociepy prosty chłopak. Prawdą jest tylko to, że jego wiedza o wojsku jest tak prosta jak konstrukcja drewnianej kolby karabinu.





PYTANIE TYGODNIA | Jakie szanse ma Razem jako samodzielny byt polityczny?

DR HAB. WOJCIECH PESZYŃSKI,
politolog, UMK

Okres szans na samodzielny byt polityczny już minął. Pojawił się dziewięć lat temu po słynnej debacie telewizyjnej, w której bardzo dobrze wypadł Adrian Zandberg. Ten potencjał został jednak zmarnowany – to po pierwsze. Po drugie, to partia nastawiona na problemy społeczne, a nie światopoglądowe. Takich lewic pod prawicowymi szyldami mamy mnóstwo, dlatego Razem nie zaistnieje w wyścigu na pomysły socjalne. Po trzecie, w polityce bardzo ważne są pieniądze. Wychodząc z koła Lewicy, Razem traci subwencje. Po czwarte, Zandberg Razem nie uratuje. Chociaż jest piekielnie inteligentny, przez ostatnie lata się leni. Gdyby był bardziej pracowity, mógłby się wybić z partią na niepodległość. Obecnie nie widać jednak szans na przetrwanie.

JACEK ŻAKOWSKI,
dziennikarz, „Polityka”

To jest nieprzewidywalne. W wyborach 2027 r. raczej będzie trudno. A co dalej, zależy od tego, na ile lewicowa będzie koalicja Nowej Lewicy z Koalicją Obywatelską i Trzecią Drogą.

PROF. JAROSŁAW FLIS,
socjolog, UJ

Na razie mało wskazuje na to, żeby Razem miało szanse na samodzielny byt. Podejmowano próby, lecz ani wyniki z 2015 r., ani wyniki z wyborów do europarlamentu nie dowodziły, że to ugrupowanie może liczyć na poparcie większe niż 3-4%. Co istotne, za każdym razem pojawia się konkurencja odwołująca się do podobnego elektoratu. Choćby w 2015 r. lista Zjednoczonej Lewicy czy lista Nowoczesnej. Twierdzenia fanklubów PiS i PO, że tylko dwie partie się liczą, a wszystko zmierza do polaryzacji, nie są prawdą. W kraju wielkości Polski z tym konkretnym systemem wyborczym i rodzajem podziału społecznego jest miejsce na cztery,

a nawet pięć partii. Tylko która formacja będzie tą piątą? Patrząc na pierwotną siódemkę posłów Razem, mieliśmy pięć osób z Warszawy, jedną z Krakowa i jedną z Kutna. Nie minął rok, a ta ostatnia już znalazła się poza klubem. Pytanie, czy da się robić politykę na placu Zbawiciela.

DR MATEUSZ ZAREMBA,
politolog, USWPS

Szanse nie są zbyt wielkie. Razem wypłynęło dzięki sukcesowi Adriana Zandberga po debacie w październiku 2015 r. Ale tak naprawdę uzyskiwało wówczas jednoprocenowe wyniki. Szanse ta partia miała wspólnie z Lewicą. Warto pamiętać, że wszystkie lewicowe twory partyjne, które próbowały być samodzielne, które próbowały być samodzielne, zazwyczaj upadały, vide tzw. borówki. Nie zapominajmy też o bardzo istotnym czynniku: na osi lewica-prawica mamy przewagę osób sytuujących się bardziej na prawo. Warto mieć to z tyłu głowy, kiedy się myśli o ewentualnym kliencie politycznym lewicy.